

## Kadencja dużych inwestycji

Po przedstawieniu Mieszkańcom i Czytelnikom "Przeglądu Pyskowickiego" informacji o realizowanej w tej kadencji budowie hali sportowej i zasad budowy budynku mieszkalnego w ramach TBS-u, którego realizacja niebawem się rozpocznie, pragnę zapoznać Państwa z kolejnymi, bardzo dużymi inwestycjami, które niewątpliwie przyczynią się do rozwoju Pyskowic i poprawy naszych warunków życia.

*Czytaj na str. 2*

## Stawiamy na rehabilitację

Zazwyczaj początek nowego roku staje się dobrym momentem podsumowania sukcesów i porażek, chwil dobrych i złych, ale przede wszystkim osiągnięć zmierzających do ulepszenia działalności Miejskiego Żłobka Integracyjnego. I tym właśnie pragniemy na łamach naszej lokalnej gazety podzielić się dzisiaj z państwem. Miniony rok był owocny w szereg innowacji w wyglądzie i funkcjonowaniu placówki. W czasie wakacyjnym wprowadziliśmy nową formę wspomagania rozwoju psychofizycznego dzieci - hipoterapię. Dzieci wyjeżdżały do niewielkiej stadniny znajdującej się w Łabędach, gdzie nie tylko poddawane były rehabilitacji na grzbiecie konia.

*Czytaj na str. 7*

## Ludzie tak nie śpiewają

Recital Janusza Radka

*Czytaj na str. 8*

# Zasady utrzymania czystości i porządku

## na terenie Pyskowic - obowiązki właścicieli nieruchomości

Urząd Miejski w Pyskowicach informuje, że zgodnie z obowiązującymi przepisami dotyczącymi utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Pyskowice (Ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz Regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Pyskowice) właściciel nieruchomości, a także współwłaściciele, użytkownicy wieczysti, jednostki organizacyjne i osoby posiadające nieruchomość w zarządzie lub użytkowaniu, inne podmioty władające nieruchomością są zobowiązani do wyposażenia nieruchomości w pojemniki (kontenery) do zbierania odpadów komunalnych.

Liczbę i rodzaj pojemników należy uzgodnić z firmą wywozową.

Wywóz zebranych stałych odpadów komunalnych z domków jednorodzinnych, budynków wielorodzinnych oraz obiektów użyteczności publicznej powinien następować nie rzadziej niż raz na 28 dni.

Właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku także poprzez przyłączenie jej do istniejącej sieci kanalizacyjnej lub wyposażenie nieruchomości w zbiornik bezodpływowy lub przydomową oczyszczalnię ścieków.

Nieczystości ciekłe gromadzone w zbiornikach bezodpływowych (szambach) muszą być systematycznie usuwane z nieruchomości w sposób gwarantujący, że nie nastąpi wpływ ze zbiornika i zanieczyszczenie powierzchni terenu.

Zabrania się odprowadzania nieczystości ciekłych do kanalizacji deszczowych, melioracyjnych, rowów otwartych itp. oraz wylewania nieczystości na pola.

Właściciele nieruchomości przy wykonywaniu ww. obowiązków są obowiązani w razie kontroli do udokumentowania korzystania z usług wykonywanych przez przedsiębiorcę posiadającego zezwolenie na prowadzenie działalności w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości lub w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych, przez okazanie umowy i dowodów płacenia za takie usługi.

Urząd Miejski w Pyskowicach przypomina, że właściciele nieruchomości są zobowiązani również do utrzymania czystości i porządku w gminie m.in. poprzez uprzą-

nięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą do ruchu pieszego, położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości.

Zwracamy się zatem o przestrzeganie przepisów dotyczących utrzymania czystości i porządku na terenie naszej Gminy. Wspólne działania w tym kierunku wpłyną korzystnie na podniesienie estetyki naszego Miasta i na bezpieczeństwo poruszających się chodnikami mieszkańców.

**BEATA WÓDKA-GAZDA**  
INSPEKTOR WYDZIAŁU GKiH





# Informacje burmistrza

## Kadencja dużych inwestycji

Po przedstawieniu Mieszkańcom i Czytelnikom "Przeglądu Pyskowskiego" informacji o realizowanej w tej kadencji budowie hali sportowej i zasad budowy budynku mieszkalnego w ramach TBS-u, którego realizacja niebawem się rozpocznie, pragnę zapoznać Państwa z kolejnymi, bardzo dużymi inwestycjami, które niewątpliwie przyczynią się do rozwoju Pyskowic i poprawy naszych warunków życia.

### 1. Rozwiązanie problemu ścieków sanitarnych Miasta Pyskowice:

Już wkrótce ruszy kolejna inwestycja w naszym mieście - "Budowa rurociągu tłoczego ścieków sanitarnych z Miasta Pyskowice do Centralnej Oczyszczalni Ścieków w Gliwicach". Koszt całkowity tego zadania inwestycyjnego, określony na podstawie kosztorysu inwestorskiego zamyka się w kwocie ok. 9,1 mln zł, w tym wkład własny gminy Pyskowice wynosi ok. 1 mln zł, partycypacja Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. ok. 1,5 mln zł, a resztę t.j. ok. 6,6 mln zł stanowi dotacja z funduszy strukturalnych UE w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego - Działanie 1.2. Infrastruktura ochrony środowiska.

Z koncepcją likwidacji przestarzałej oczyszczalni ścieków w Pyskowicach wystąpiły w poprzedniej kadencji władze Gliwic. Osobiście uczestniczyłem w prowadzonych rozmowach i ustaleniach. Niestety z powodu braku środków finansowych projekt budowy rurociągu tłoczego, pod koniec ubiegłej kadencji trafił do przysłowionego "kosza". Miasta Pyskowice nie stać było na sfinansowanie 50 % kosztów tej inwestycji.

Podkreślić należy, że pozostawiona w ubiegłej kadencji nadwyżka budżetowa w wysokości ok. 5 mln zł, pochodząca m.in. z wpłat podatku od nieruchomości i odsetek, została na początku obecnej kadencji zweryfikowana i pomniejszona o ok. 3 mln zł z powodu złożonej przez przedsiębiorstwo korekty deklaracji i żądania zwrotu nadpłaconej kwoty.

Po objęciu przeze mnie funkcji Burmistrza w 2002 r. - jednym z moich pierwszych działań był powrót do tej koncepcji. Wzajemne uzgodnienia z władzami samorządowymi Gliwic i partnerskie podejście do tematu pozwoliły na "reaktywowanie" tego zadania inwestycyjnego. Warunkiem koniecznym było uzyskanie dotacji z funduszy strukturalnych UE, które pojawiły się po 1 maja 2004 r. Pyskowice przyjęły na siebie obowiązek opracowania stosownego wniosku. Złożony przez Gminę Pyskowice w 2004 r. wniosek o dofinansowanie tego projektu w ramach Działania 1.2. Infrastruktura ochrony środowiska uzyskał w rankingu ocen Panelu Ekspertów i Regionalnego Komitetu Sterującego - 1 miejsce w województwie śląskim.

Uzyskanie tak wysokiej punktacji było możliwe dzięki wspólnemu działaniu w roku 2004 - Gminy Pyskowice, Gliwice i Sośnicowice, PWIK Sp. z o.o. w Gliwicach oraz Dyrekcji Centralnej Oczyszczalni Ścieków w Gliwicach. Drugim ważnym atutem było powiązanie tego projektu z realizacją przez Miasto Gliwice w ramach programu ISPA, sieci kolektorów sanitarnych na terenie Gliwic. Wspólne działania pozwoliły na utworzenie i zgłoszenie do Krajowego Programu Oczyszczania Ścieków Komunalnych "Agglomeracji Gliwice" obejmującej swym zasięgiem tereny ww. gmin, obejmując tym samym potrzeby ok. 230 000 mieszkańców.

Obecnie wszystkie ścieki sanitarne są odprowadzane do miejskiej oczyszczalni ścieków. Istniejąca, biologiczno-mechaniczna oczyszczalnia została oddana do użytku w końcu lat 60-tych XX wieku i na dzień dzisiejszy nie spełnia już żadnych wymogów oczyszczania ścieków. Od kilku lat nie posiada pozwolenia wodno-prawnego na zrzut oczyszczanych ścieków do rzeki Dramy zasilającej leżący na terenie gminy zbiornik wodny Dzierżno Małe. Zbiornik ten jest połączony poprzez Kanał Gliwicki z rzeką Kłodnicą. W ten sposób do zlewni rzeki Kłodnicy, stanowiącej dopływ Odry, trafia rocznie ok. 1.000.000 m<sup>3</sup> niewłaściwie oczyszczonych

ścieków sanitarnych. Zanieczyszczenie wód w rzece Dramie, spowodowane źle działającą oczyszczalnią powoduje zanieczyszczenie wód zbiornika Dzierżno Małe, który pełni funkcję regionalnego ośrodka rekreacyjno - wypoczynkowego i sportów wodnych. Poziom zanieczyszczenia jego wód nie pozwala jednak na kąpiele w tym zbiorniku, co w znacznym stopniu ogranicza jego funkcję i rozwój zlokalizowanych nad nim ośrodków wypoczynkowych. Brak sprawnie działającej oczyszczalni ścieków uniemożliwia gminie Pyskowice realizację ustaleń przyjętej "Strategii rozwoju miasta na lata 2000 - 2010", w zakresie właściwego przygotowania terenów inwestycyjnych dla przemysłu, usług i budownictwa mieszkaniowego. Rozwiązanie problemu tej oczyszczalni jest również jednym z priorytetów tej "Strategii" oraz uchwalonego w 2004 r. "Programu ochrony środowiska Gminy Pyskowice", w których to dokumentach "Budowa rurociągu tłoczego ścieków sanitarnych z Gminy Pyskowice do COŚ w Gliwicach", została zaliczona do zadań strategicznych. Wyeksploatowana oczyszczalnia jest zarządzana przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Gliwicach, którego właścicielami w 100 % są gminy: Gliwice, Pyskowice i Sośnicowice (udziały gminy Pyskowice stanowią ok. 10 %).

Opracowana na zlecenie PWIK Sp. z o.o., koncepcja rozwiązania problemu wyeksploatowanej oczyszczalni ścieków w Pyskowicach wykazała, że bardziej efektywnym i ekonomicznym i efektywnym rozwiązaniem (w stosunku do modernizacji istniejącej oczyszczalni) będzie przepompowywanie wszystkich ścieków sanitarnych z terenu gminy Pyskowice do nowoczesnej, Centralnej Oczyszczalni Ścieków w Gliwicach. Rozwiązanie to w pełni uwzględnia przyszły rozwój Gminy Pyskowice.

Projekt polega na likwidacji istniejącej oczyszczalni i wybudowaniu na jej terenie Przepompowni Ścieków Pyskowice, z której dwoma rurociągami o średnicy 225 mm, wszystkie ścieki sanitarne (aktualnie ok. 3.000 m<sup>3</sup> na dobę, a docelowo ok. 5.000 m<sup>3</sup> na dobę) z terenu

gminy Pyskowice będą przepompowywane do COŚ w Gliwicach. Rurociąg tłoczny o długości ok. 6,7 km przebiegać będzie przez tereny Gminy Pyskowice i Miasta Gliwice do dzielnicy Łabędy, gdzie zostanie połączony z kolektorem sanitarnym realizowanym przez Miasto Gliwice w ramach programu ISPA. Połączenie to nastąpi zgodnie z przyjętym harmonogramem w 2006 r. Za wyborem tego rozwiązania przemawiają możliwe do osiągnięcia rezultaty, takie jak: mniejsze w stosunku do modernizacji istniejącej oczyszczalni nakłady inwestycyjne, mniejsze koszty eksploatacji, bardzo wysoki stopień oczyszczania ścieków w COŚ Gliwice, udostępnienie nowych terenów inwestycyjnych.

Tak więc po zrealizowaniu tej inwestycji, radykalnie poprawi się czystość rzeki Dramy a tym samym jeziora Dzierżono Małe. Ok. 1.000.000 m<sup>3</sup> niedoczyszczonych ścieków sanitarnych rocznie, zamiast do tych akwenów wodnych, będzie trafiać do jednej z najnowocześniejszych oczyszczalni ścieków w naszym kraju, czyli do COŚ w Gliwicach.

### 2. Pierwszy strategiczny inwestor w Pyskowicach:

Drugą dużą inwestycją, realizowaną w naszym mieście jest terminal logistyczno - transportowy firmy "Schenker". Pozyskanie tak znaczącego inwestora było możliwe dzięki wielotorowym działaniom i stworzeniu przyjaznego klimatu dla inwestowania w naszym mieście. Jak ważny jest ten klimat można się przekonać na tym konkretnym przykładzie.

Bardzo ważny jest już pierwszy kontakt z potencjalnym inwestorem, który często trafia przypadkowo do gminy, poszukując terenów dla swej inwestycji w danym rejonie, a nie w konkretnie określonej gminie.

Jego pierwsze wrażenie z wstępnych rozmów często decyduje o dalszych krokach.

Potencjalnemu inwestorowi nie wystarczy sam fakt dysponowa-

nia przez gminę terenem o określonym przeznaczeniu i powierzchni. Istotne dla niego jest m. in. istnienie lub brak uzbrojenia terenu w media, zapewnienie ich dostaw, możliwości i koszt ewentualnego ich wykonania, dostępność komunikacyjna, nośność gruntów, cena oraz potencjalne skażenie gruntu - bardzo istotny element, który pojawił się w aspekcie dostosowania naszych przepisów do standardów UE (w przypadku nabycia skażonych gruntów obowiązek ich rekultywacji spoczywa na nowym właścicielu). Ważnym elementem jest również system zachęt, które w przypadku gmin ograniczają się praktycznie do możliwości zastosowania ulg w podatku od nieruchomości. W przypadku naszej gminy mamy jeszcze "konkurencję" w postaci Gliwickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, która przyciąga inwestorów całym pakietem ustawowych preferencji.

Teren, który nabyła od Gminy firma "Spedpol" obecnie "Schenker", był przeznaczony do sprzedaży już na początku lat dziewięćdziesiątych - interesował się nim koncern "Pepsi-Cola", między innymi ze względu na istnienie pod tym terenem warstw wodonośnych wód głębszych. Brak doświadczenia gminy w negocjacjach z inwestorem zagranicznym doprowadził do tego, że potencjalny inwestor znalazł sobie inną lokalizację. W kolejnych latach Gmina ogłosiła trzy przetargi publiczne na ten teren, jednak nie było ani jednego oferenta.

W tej sytuacji oferta sprzedaży tego terenu została zamieszczona w "Ofertach inwestycyjnych" na stronie internetowej [www.pyskowice.pl](http://www.pyskowice.pl).

Dopiero wczesną wiosną 2003 roku dyrektor katowickiego oddziału "Spedpol-u" poszukując w internecie nowej lokalizacji terminalu logistyczno - transportowego dla swej firmy natrafił na ofertę Pyskowic. Wizja w terenie i pierwszy wzajemny kontakt zachęcił przedstawicieli "Spedpol-u" do podjęcia dalszych działań. W prowadzonych rozmowach przedstawiciele "Spedpol-u" nie ukrywali, że rozpatrują równolegle dwie lokalizacje - w Pyskowicach i w Gliwickiej SSE, a o ostatecznej decy-

zji zadecydują całkowite koszty realizacji projektowanej inwestycji w aspekcie proponowanych zachęt inwestycyjnych oraz klimatu dla dalszych negocjacji i przyszłej, ewentualnej realizacji.

W tej sytuacji, mając "na koncie" bardzo poważnego konkurenta jakim niewątpliwie jest Gliwicka SSE, przedstawiłem w kwietniu 2003 r. Radzie Miejskiej projekt uchwały w sprawie utworzenia Strefy Aktywizacji Gospodarczej Pyskowic oraz zwolnień z podatku od nieruchomości dla przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą na terenie Miasta Pyskowice. Jej uchwalenie dało mi silny atut w negocjacjach ze "Spedpol-em".

W 2003 roku zorganizowałem szereg spotkań z udziałem "Spedpol-u" oraz Górnośląskiego Zakładu Elektroenergetycznego, Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Gliwicach, Górnośląskiej Spółki Gazownictwa w Zabrze, Starosty Powiatu Gliwickiego i naczelników wydziałów Urzędu Miejskiego, na których omawiane były szczegóły i warunki przyszłej inwestycji. Z kolei firma "Spedpol", za zgodą Urzędu Miejskiego przeprowadziła badania gruntów pod względem ich nośności i ewentualnego skażenia.

Nie bez znaczenia na ostateczną decyzję miał fakt pośredniczenia Urzędu Miejskiego w Pyskowicach w negocjacjach i uzgodnieniach "Spedpol-u" z Zarządem Dróg Wojewódzkich w Katowicach i z Urzędem Marszałkowskim Województwa Śląskiego.

Ostatecznie w kwietniu 2004 r. doszło do podpisania aktu notarialnego na sprzedaż tego terenu firmie "Spedpol", która określiła koszt budowy terminala logistycznego w Pyskowicach na ok. 23 mln zł. Dyrekcja "Spedpol-u" niejednokrotnie podkreślała, że o podjęciu decyzji o lokalizacji inwestycji w Pyskowicach zadecydował cały - powyżej opisany - kompleks działań ze strony Gminy oraz bardzo przyjazny klimat do inwestowania stworzony przez władze samorządowe naszego miasta.

WACŁAW KĘSKA

## Burmistrz Miasta Pyskowice

zarządzeniem Nr RZ-0151-GNiR/29/05 z dnia 15.02.2005 r. przeznaczony do sprzedaży na rzecz najemców nw. lokale mieszkalne:

ul. Wojska Polskiego 13	lokal mieszkalny nr 6, klatka II,
ul. Matejki 4	lokal mieszkalny nr 2, klatka VI
ul. Wieczorka 1	lokal mieszkalny nr 9, klatka I
ul. Strzelców Byt. 10	lokal mieszkalny nr 3, klatka III
ul. Matejki 3	lokal mieszkalny nr 6, klatka II
ul. Wyzwolenia Boczna 3	lokal mieszkalny nr 9, klatka I,
ul. Szopena Boczna 1	lokal mieszkalny nr 5, klatka I,
ul. Szopena Boczna 1	lokal mieszkalny nr 8 z wejściem z klatki schodowej nr II od Pl. Piłsudskiego 1
ul. Dąbrowskiego 3	lokal mieszkalny nr 7, klatka III
ul. Szopena 3	lokal mieszkalny nr 7, klatka II
ul. Szopena 3	lokal mieszkalny nr 8, klatka II,
ul. Kochanowskiego 2	lokal mieszkalny nr 7, klatka III,
ul. Wojska Polskiego 2 - Lompy 1	lokal mieszkalny nr 4, klatka III
od ul. Wojska Polskiego 2	lokal mieszkalny nr 9, klatka III,
ul. Dąbrowskiego 5	lokal mieszkalny nr 9, klatka III,

Ww. zarządzenie zostało wywieszone na urzędowej tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta Pyskowice, ul. Strzelców Bytomskich 3.

## Echa kontroli

JAROSŁAW BARAŃSKI

Straż Miejska przeprowadziła kontrolę wywiązywania się właścicieli posesji z obowiązków dotyczących opróżniania szamb oraz usuwania odpadów komunalnych z posiadłości (zawierania przez właścicieli posesji umów na wywóz odpadów komunalnych i ścieków oraz wykonywania tego obowiązku). Omówieniu wyników poświęcone zostało posiedzenie połączonych Komisji Gospodarki Komunalnej i Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych w dniu 21 stycznia br. Posiedzenie dotyczyło analizy przeprowadzonej przez Straż Miejską kontroli. Łącznie skontrolowano 187 posesji na terenie miasta. W 37 przypadkach stwierdzono uchybienia polegające m.in. na braku zbiorników na nieczystości płynne lub zlokalizowanie ich w miejscu nie pozwalającym na dojazd wozu asenizacyjnego. W kilku przypadkach brak było umów na świadczone usługi komunalne, zbyt rzadkie opróżnianie zbiorników na nieczystości, itd.

Wywiązała się dyskusja na temat wyników kontroli. Jednym z wniosków, które zgłoszono w dyskusji, jest aby kontrolę taką kontynuować w dalszym ciągu. Padł też wniosek o stworzenie ewidencji zbiorników bezodpływowych (szamb) na terenie miasta.

Cisnie się na usta pytanie: A co

oprócz tego, co oprócz kontroli, gmina będzie robić w tym kierunku? Co oprócz karania mandatami? Bo do zrobienia jest naprawdę bardzo dużo.

Kontrola ta, a raczej jej wyniki, są odzwierciedleniem istniejącego stanu - i nie stanowi sposobu rozwiązania problemu, bo nie może go stanowić, ponieważ kontrola jest mechanizmem monitorowania sytuacji i wykazuje skutki podjętych działań w tym zakresie.

O problemie kanalizacji słyszy się od kilkunastu lat.

Na jedną z większych inwestycji w tym zakresie - kolektor tłoczny otrzymaliśmy kilkumilionowe dofinansowanie. Jest to skutek wieloletnich starań, ponieważ koncepcja rurociągu nie urodziła się w obecnej kadencji władz samorządowych. Pomimo licznych perturbacji zbliża się jej rozpoczęcie. Jednak sam rurociąg nie rozwiąże od razu problemu kanalizacji w tych rejonach miasta, w których nie ma sieci kanalizacyjnej.

Wcześniej należy taką sieć stworzyć. A na ten cel potrzebne są ogromne środki, których jak wiadomo w budżecie tegorocznym nie mamy, nie wiadomo czy w przyszłorocznym budżecie je znajdziemy, bo są to kwoty rzędu 4-5 mln zł, za wykonanie sieci kanalizacyjnej w poszczególnych rejonach miasta.

Dokończenie na str. 5

W miesiącu styczniu br. Rada Miejska podjęła następujące uchwały:

## Z PRAC RADY MIEJSKIEJ

▀ w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości położonych w Pyskowicach na północ od ul. Czechowickiej. W myśl niniejszej uchwały przeznaczono do sprzedaży 12 działek pod budownictwo jednorodzinne, położonych w okolicach ul. Czechowickiej. Poszczególne działki mają powierzchnie ok. 500 m<sup>2</sup>.

▀ w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości położonej w Pyskowicach przy ul. Zaolszany. Na podstawie tej uchwały przeznaczona zostanie do sprzedaży działka oznaczona numerem 710/105 o powierzchni 3261 m<sup>2</sup>, pod budownictwo jednorodzinne zagrodowe.

▀ w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości położonej w Pyskowicach przy ul. Wolności. Za sprawą podjętej uchwały, do zbycia zakwalifikowano działki zlokalizowane przy ul. Wolności, oznaczone numerami 296/22 i 468/17. Działka 468/17 stanowi dojazd do

działki 296/22 przeznaczonej pod zabudowę jednorodzinna, powierzchnia ok. 10 arów.

▀ w sprawie Programu współpracy miasta Pyskowice na rok 2005 z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego. Istotą tej uchwały jest rozszerzenie zadań programowych realizowanych z pomocą organizacji pożytku publicznego o "zadania z zakresu promocji i ochrony zdrowia.

▀ w sprawie zmiany uchwały nr LII/479/98 z dnia 15.06.1998 r. dotyczy zasad gospodarowania lokalami użytkowymi mieszczącymi się w zasobach komunalnych Gminy-Miasta Pyskowice administrowanymi na podstawie umów zawartych z administratorami.

▀ w sprawie zaciągnięcia pożyczki na prefinansowanie. Rada

Miejska upoważniła Burmistrza Miasta do zaciągnięcia w Banku Gospodarstwa Krajowego pożyczki w wysokości 1.223.354,00 zł, z przeznaczeniem na prefinansowanie działań w ramach priorytetu 1.2 - Infrastruktura ochrony środowiska - w ramach „Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego Województwa Śląskiego”. Pożyczka zostanie przeznaczona na sfinansowanie początkowej fazy budowy "rurociągu tłoczego ścieków sanitarnych z Pyskowic do Centralnej Oczyszczalni w Gliwicach". Spłata pożyczki nastąpi po wpłynięciu zatwierdzonego dofinansowania do budżetu gminy.

▀ w sprawie dokonania zmian budżetu miasta na 2005 r. Uchwała ta jest konsekwencją podjętej wcześniej uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki. Jej realizacja polega na ujęciu w budżecie miasta przychodów, źródłem których będzie ww. pożyczka i tym samym zwiększenie

deficytu budżetowego do sumy 3.521.333,00zł.

Ponadto Rada Miejska wyraziła swój akces do akcji "Przejrzysta Polska", organizowanej przez Gazetę Wyborczą, Fundację AGORA, Polsko-Amerykańską Fundację Wolności, Program przeciw Korupcji Fundacji im. Stefana Batorego, Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej oraz Centrum Edukacji Obywatelskiej. Patronatem medialnym akcję objęły TVP1, TVP3, 1 PR Polskiego Radia. Akcja "Przejrzysta Polska" ma za zadanie rozpowszechnienie przejrzystości podejmowania decyzji w sferze życia politycznego i samorządowego, walkę z korupcją od najniższego szczebla władz, a także rozpowszechnienie imiennego sposobu głosowania oraz wprowadzenia polityki naboru pracowników w oparciu o kryterium fachowości i zaangażowania w wykonywaną pracę.

JAROSŁAW BARAŃSKI

## Pętla się zaciska

W ostatnim numerze "Przeglądu Pyskowickiego" w artykule pt. "Dementi" kończyłem go apelem o wsparcie działań odstąpienia od tego co możemy (TBS - u) na rzecz zrobienia tego, co musimy (budowy lokali socjalnych).

O tym, że już wkrótce ruszy budowa budynku (TBS - u) dla średniozamożnych, z inicjatywy i za namową Burmistrza oraz przyzwolenia większości Radnych, to już zapewne wszyscy wiemy.

O tym, że nowych mieszkań socjalnych się nie buduje i nie planuje ich budowy, też jest rzeczą znaną.

Dlaczego budujemy TBS - to już Burmistrz raz na łamach tej gazety tłumaczył. Dlaczego nie budujemy mieszkań socjalnych - o tym Burmistrz jeszcze na łamach tej gazety nie wspomniał.

Moim natomiast obowiązkiem jest między innymi mówić o zagrożeniach, jakie już wkrótce nie tylko mogą powstać, ale i zapewne powstaną. I tak tytułem

przykładu - ostatnia nowelizacja kodeksu postępowania cywilnego, która rozpoczęła obowiązywanie od 5 lutego 2005 roku wprowadziła znaczące zmiany w treści przepisu art. 1046 ust 4 k.p.c. Zmiana sprowadza się do jednego - nie można nikogo eksmitować na bruk. Lokator poddany eksmisji ma być przeniesiony do innego lokalu - a w naszym przypadku, czytaj lokalu socjalnego wg. zasad zgodnych z rozporządzeniem ministra sprawiedliwości z dnia 26 stycznia 2005 roku, w sprawie "szczególnego trybu postępowania w sprawach o opróżnienie lokalu lub pomieszczenia albo o wydanie nieruchomości oraz szczegółowych warunków, jakim powinno odpowiadać tymczasowe pomieszczenie".

Obecnie komornik - czyli ten, który ma wykonać wyrok Sądu nie może przeprowadzić eksmisji, jeżeli się zorientuje, że nie ma dokąd eksmitować.

Musi wstrzymać egzekucję aż do czasu, gdy właściciel lub sam eksmitowany, nie znajdzie pomieszczenia zastępczego, a gdy tego nie zrobią zainteresowani, powinien zwrócić się o pomoc do Gminy.

Naturalnie pomoc taka zostanie udzielona, ale tylko w ramach istniejących możliwości, a one, jako że lokali socjalnych się nie buduje, są stałe i ograniczone - a ja dodam nadmiernie. Już teraz na taki lokal czeka się latami a będzie jeszcze gorzej, skoro do wąskiej grupy dotychczas uprzywilejowanej - no bo to do matki samotnie wychowującej dzieci, kobiety w ciąży dołączy teraz każdy, który ma kłopoty z płaceniem czynszu. Problem leży w tym, że skoro takiego lokatora nie można przekwaterować do socjalnego, więc z definicji tańszego w utrzymaniu lokalu, to należy go pozostawić w dotychczasowym i pokrywać za niego czynsz -

oczywiście ze środków budżetowych.

Ale jak wiadomo te ostatnie już rozdysponowało, jako że budżet uchwalony i nie ma w nim mowy o kwotach, jakie obecnie będzie trzeba wyłożyć. Oczywiście, jak każdemu łatwo dostrzec - z wyjątkiem decydentów, będzie to stan zamkniętej i zaciskającej się pętli. Brak lokali socjalnych, to zwiększone zobowiązania Gminy do pokrywania zaległości czynszowych, czynszowych, to mniej pieniędzy na remonty - bo na budowę to już zapomnijmy i dalej mniej wyremontowanych, to mniej przesiedlonych, to większe zobowiązania itd.

Można ten węzeł przerwać budując lokale socjalne i najprościej z pieniędzy złożonych na TBS. Czy to nastąpi, zależy od Ciebie - Czytelnika - bo to Ty masz wpływ na obraz Rady, jaką utworzyłeś dwa lata temu czyniąc jej podobieństwo.

ALEKSANDER POPIELUCH

## Echa kontroli

*Dokończenie ze str. 3*

W ostatnim czasie opracowana została tzw. koncepcja uregulowania gospodarki ściekowej, jest to najnowsze opracowanie w tej dziedzinie, jakie gmina obecnie posiada. Jest opracowaniem wielowariantowym sporządzonym przez specjalistów. Są też inne opracowania, niektóre częściowo wdrożone, jak to na ul. Przędzkiego z wykorzystaniem przydomowych oczyszczalni.

Stworzenie tej koncepcji wynikało z zapisów Programu Ochrony Środowiska dla gminy Pyskowice, przyjętego przez Radę Miejską w ub. roku i jest konsekwentnym posuwaniem rozwiązania sprawy, małymi krokami do przodu.

Postępowanie w tym zakresie powinno być bardzo rozważne, ponieważ działania zmierzające do rozwiązania problemu kanalizacji, niewątpliwie bardzo istotnego, powinny być dobrze skoordynowane, w taki sposób, aby umożliwiała mieszkańcom gospodarowania swoimi środkami zgodnie z zasadami racjonalnego ich wykorzystania, jak również postępowanie zgodne z obowiązującymi przepisami w zakresie gospodarki odpadami i ście-

kami komunalnymi. Koniecznym jest, aby w końcu określić, jaka koncepcja będzie na danym terenie realizowana, po to, aby świadomość taka była wśród mieszkańców, a także radnych obecnych i przyszłych.

Nie chciałbym polemizować z osobami, które są zwolennikami częstego kontrolowania mieszkańców i zmuszania ich do wykonywania określonych czynności; czy też na temat, czy przydomowe oczyszczalnie są dopuszczalne i czy jest przestępstwem ich realizacja, bo podstawy do realizacji zadania, jakim jest uregulowanie gospodarki ściekami, zawarte są w ustawie o samorządzie gminnym, a także w ustawie o zaopatrzeniu zbiorowym w wodę i odprowadzaniu ścieków.

Przyjęcie konkretnego sposobu skanalizowania poszczególnych obszarów miasta będzie determinowało działania władz i mieszkańców na wiele następnych lat, ponieważ nie są to tanie inwestycje trzeba do problemu podejść z należytym profesjonalizmem, a konkretne działania poprzedzić dokładnym rozeznaniem i analizą problemu.

JAROSŁAW BARAŃSKI

## Nasz człowiek na Wiejskiej



W ubiegłym roku Platforma Obywatelska zainicjowała zbieranie podpisów pod wnioskiem o zarządzenie referendum ogólnokrajowego w sprawie wyrażenia opinii przez obywateli odnośnie zmian ustrojowych polegających na:

1. zmniejszeniu liczby posłów w Sejmie o połowę,
2. likwidacji Senatu,
3. wyborze posła do Sejmu w jednomandatowych okręgach wyborczych w systemie większościowym,

4. zniesieniu immunitetu parlamentarnego

Akcja referendalna "4 razy TAK!" zakończyła się zebraniem ponad 750 tysięcy podpisów. Listy z podpisami zostały złożone w dniu 20 stycznia 2005 roku na ręce Marszałka Sejmu RP. W przekazywaniu list udział wzięły władze PO z Donaldem Tuskiem i Janem Rokitą na czele oraz ci członkowie Platformy, których zaangażowanie w całą akcję,

*Dokończenie na str. 6*

## Śląski klub aktywnych w Warszawie

W dniach 29-30 listopada 2004 r., po raz trzeci już w tym roku szkolnym, przedstawiciele samorządów, uczestników jednostek organizacyjnych Ochotniczych Hufców Pracy województwa śląskiego mieli okazję uczestniczyć we wspólnym przedsięwzięciu - tym razem podczas wyjazdowego spotkania Śląskiego Klubu Aktywnych OHP. Przedstawiciele samorządów OHP z Siemianowic Śląskich, Żor, Rybnika, Gliwic, Pyskowic, Jaworzna, Dąbrowy Górniczej, Bielska Białej, Tychów, Częstochowy i Myszkowa, poza zwiedzaniem Warszawy, poszerzali wiedzę z zakresu edukacji parlamentarnej, prawa konstytucyjnego oraz historii i bieżącej działalności Sejmu i Senatu.

Pierwszy dzień poświęcono w całości na tzw. Edukację parlamentarną. Dzięki zaangażowaniu przedstawiciela Biura Poselskiego Zbigniewa Podrazy - pana Marcina Bazylaka młodzież mogła nie tylko zwiedzić gmachy Sejmu i Senatu, ale również poznać zasady pracy Parlamentu, panujące w obu izbach prawa i zwyczaje oraz od kuchni podejrzeć pracę parlamentarzystów.

Wizytę w Parlamencie RP zakończyło spotkanie z wiceministrem Zdrowia Zbigniewem Podrazą oraz dyrektorem Biura Programów Edukacyjnych, Kształcenia i Wychowania Komendy Głównej OHP Sławomirem Męcina.

Finałem był konkurs wiedzy parlamentarnej. Najlepszymi okazali się: Piotr Guzior z Środowiskowego Hufca Pracy w Pyskowicach oraz Klaudia Kochan z Hufca Pracy w Gliwicach i Mirosław Lepsik z Hufca Pracy w Siemianowicach Śląskich.

W drugim dniu członkowie Śląskiego Klubu Aktywnych mieli okazję szerzej zapoznać się z dziejami stolicy. Odwiedzili m.in.: Grób Nieznanego Żołnierza, Ogród Saski, Teatr Wielki, miejsce bohaterskiej śmierci poety Powstania Warszawskiego Kamila Baczyńskiego, Pomnik Bohaterów Warszawy Nike i Pomnik Powstania Warszawskiego. Zwiedzenie Starego Miasta zakończono zwiedzaniem Zamku Królewskiego.

KOORDYNATOR PROGRAMOWY 12-15 ŚRODOWISKOWEGO HUFCA PRACY W PYSKOWICACH **MIECZYSLAW KWAŚNIEWSKI**

## Uchwała + wyrok = podstawa wznowienia

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 listopada 2003 roku III CZP74/03 stwierdził "Osoba prawna, której wspólnota mieszkaniowa uchwałą podjętą z powołaniem się na podstawę z art. 20 ustawy z dnia 24 czerwca 1994r. o własności lokali "powierzyła" zarząd wspólnotą, traci - po nowelizacji tego przepisu dokonanej ustawą z dnia 16 marca 2000 r. o zmianie ustawy o własności lokali - status prawny zarządu wspólnoty, a w wyroku z dnia 28 lipca 1999 r. IPKN 154/99 orzekł "Nieważność postępowania z po-

wodu braku należytej reprezentacji strony, stanowiącą podstawę wznowienia postępowania (401 pkt 2 KPC) jest na tyle istotną wadą postępowania zakończonych prawomocnym wyrokiem, że wyłączenie możliwości żądania wznowienia postępowania na tej podstawie powinno być ograniczone do sytuacji, w których brak należytej reprezentacji został podniesiony w drodze formalnie zgłoszonego zarzutu, aby możliwe było jego rozpoznanie (art. 222 KPC)".

ALEKSANDER POPIELUCH

Serdeczne wyrazy współczucia

Państwu **Gabrieli i Andrzejowi Siuta**

w związku ze śmiercią

**Matki i Teściowej**

składają

*Rada Miejska, Burmistrz Miasta Pyskowice*

Serdeczne wyrazy współczucia żonie oraz rodzinie zmarłego

**HENRYKA GMYRKA**

składa

Górnośląskie Stowarzyszenie Diabetyków w Katowicach  
oraz Zarząd i Członkowie Oddziału Pyskowice

## II koncert charytatywny



W dniu 23.01.2005, pod patronatem Starosty Gliwickiego i Burmistrza Miasta Pyskowie, Koło Terenowe z Pyskowie Stowarzyszenia Na Rzecz Rozwoju Gmin Powiatu Gliwickiego zorganizowało II Koncert Charytatywny na rzecz Szpitala Powiatowego w Pyskovicach. W koncercie wystąpiły zespoły artystyczne Miejskiego Ośrodka Kultury w Pyskovicach: studio wokalne, zespół tańca Break Dance, zespół taneczny AMEST, zespół taneczny PARADOX. Młodzi artyści MOK dali wspaniały koncert, który dostarczył licznie zgromadzonej widow-

ni niezapomnianych wrażeń artystycznych. Na widowni zasiadli mieszkańcy Pyskowie oraz okolicznych gmin, a wśród nich władze powiatowe, miejskie i sponsorzy. Podczas koncertu rozlosowano nagrody rzeczowe oraz bonusy dla tych, którzy zakupili sprzedawane przez Stowarzyszenie cegiełki. Zebrane fundusze przekazano szpitalowi z przeznaczeniem na zakup aparatu EKG.

Stowarzyszenie dzięki wszystkim pracownikom MOK za udzieloną pomoc przy organizacji Koncertu.

JÓZEF RUBIN

## SPRAWOZDANIE Z PRZEPROWADZONEJ ZBIÓRKI PUBLICZNEJ

Na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 15 maja 1933 roku o zbiórkach publicznych (Dz. U. nr 22, poz. 162 z póź. zm.) Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Gmin Powiatu Gliwickiego w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, przedstawia sprawozdanie z przebiegu przeprowadzonej zbiórki publicznej zorganizowanej w dniu 23.01.2005 podczas II Koncertu Charytatywnego w Miejskim Ośrodku Kultury w Pyskovicach, z którego całkowity dochód został przeznaczony na rzecz Szpitala Powiatowego w Pyskovicach.

- Suma zebranych środków pieniężnych - 3455,00 zł
- Koszty (zakup znaczków skarbowych) - 80 zł
- Dochód w kwocie 3375,00 zł przeznaczony zostanie na zakup aparatu EKG dla Szpitala Powiatowego w Pyskovicach

JÓZEF RUBIN, V-CE PREZES STOWARZYSZENIA

## Nasz człowiek na Wiejskiej

Dokończenie ze str. 5

a także posiadanie społecznego poparcia, umożliwiło zebranie tak dużej ilości podpisów pod wnioskiem referendalnym.

Miło nam poinformować, że na terenie Pyskowie, Gliwic i Knurowa zdecydowanie najsukcesywniejszym w zbieraniu podpisów okazał się Sekretarz Miasta Pyskowie, pan Edward Piotrowski. Zebrane przez niego 1156 podpisów było rekordem w

skali całego województwa. Docenił to w rozmowie z E. Piotrowskim pan Marszałek Donald Tusk, gratulując mu wielkiego zaangażowania w akcję Platformy i wiążącego się z tym społecznego poparcia.

Mieliśmy zatem "swojego człowieka" na Wiejskiej. Dobrze byłoby, z punktu widzenia interesów miasta, gdyby w przyszłej kadencji w ławach poselskich zasiadł ktoś z Pyskowie...

WOJCIECH SZCZEPAŃSKI

## KONKURS PO RAZ TRZECI

Trzeci Ogólnokrajowy Konkurs Bezpieczne Gospodarstwo Rolne już trwa. Mogą w nim uczestniczyć osoby prowadzące produkcyjną działalność rolniczą. Podobnie jak w dwóch poprzednich Konkursach, główną nagrodą będzie ciągnik rolniczy, a do zdobycia jest także ponad 200 innych nagród, w postaci maszyn i urządzeń rolniczych oraz narzędzi przydatnych w każdym gospodarstwie.



kombinezony itp. - to też jeden z ocenianych elementów. Przy obsłudze zwierząt dochodzi do wielu obrażeń, dlatego warunki obsługi i bytowania zwierząt nie będą pominięte przy ocenie gospodarstwa.

Zauważyliśmy podczas dwóch poprzednich Konkursów, że sąsiedzi uczestników wprowadzają podpatrzone udogodnienia we własnych gospodarstwach i mają możliwość sprawdzenia efektów pracy, biorąc udział w Konkursie Bezpieczne Gospodarstwo.

Przypominamy, że patronat honorowy nad przebiegiem Konkursu sprawuje pan Aleksander Kwaśniewski - Prezydent RP, a głównymi organizatorami, oprócz Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego są: Ministerstwo Rol-



Udział w Konkursie wymaga wypełnienia arkusza zgłoszeniowego i złożenia do najbliższej placówki KRUS do końca lutego. Druk ten dostępny jest w Placówkach i Oddziałach KRUS, w prasie oraz na stronie internetowej:

www.krus.gov.pl. Samo zgłoszenie nie gwarantuje sukcesu. Każde zgłoszone gospodarstwo będzie wizytowane przez komisje konkursowe. Będą oceniane te elementy środowiska pracy rolniczej i wyposażenia gospodarstwa, które decydują o bezpieczeństwie - głównie ład i porządek w obrębie podwórza, stan budynków inwentarskich i gospodarczych, a w nich jakoś używanych schodów, drabin oraz instalacji i urządzeń elektrycznych. Maszyny i urządzenia powinny posiadać stosowne osłony, podpory oraz zabezpieczenia - elementy te decydują niejednokrotnie o życiu osób pracujących - dlatego ważne jest, czy zostały one prawidłowo zamontowane. Podczas wykonywania wielu prac, niezbędne są środki ochrony osobistej: okulary, maski,

niactwa i Rozwoju Wsi oraz Państwowa Inspekcja Pracy. Nie sposób wymienić wszystkich organizatorów Konkursu, ale są wśród nich, ośrodki i centra doradztwa rolniczego, związki i organizacje rolnicze, a także samorządy. Zaangażowanie organizatorów i trud uczestników kształtują nowy wizerunek polskiego rolnictwa, pozwalają na promocję regionów, z których pochodzą właściciele najbezpieczniejszych gospodarstw. Uczestnicy Finału Krajowego będą mieli możliwość wspólnego spotkania jesienią, na uroczystej gali, podczas której zostaną wręczone nagrody, dyplomy i listy gratulacyjne.

Zapraszając do udziału w Konkursie przypominamy, że istnieją jednak ograniczenia: przez trzy lata nie mogą w nim uczestniczyć zdobywcy trzech pierwszych miejsc w poprzednich konkursach regionalnych i wojewódzkich.

HENRYK JAWORSKI  
PRZEWODNICZĄCY CENTRALNEJ  
KOMISJI KONKURSOWEJ

Redakcja: ul. Strzelców Bytomskich 3, 44-120 Pyskowie, tel: (0-32) 332-60-66;

fax (0-32) 332-60-02; e-mail: gazeta@pyskowie.pl

Krzysztof Łapucha - redaktor naczelny. Kolegium redakcyjne: T. Łęgowski, A. Popieluch, Z. Jezerski, T. Górczyca, J. Barański, Z. Smuda.

Redakcja nie zwraca nie zamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, przereklamowania i zmiany tytułów, nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i listów. Każdy z autorów bierze odpowiedzialność za prawdziwość faktów podanych w artykułach, informacjach i komunikatach.

Nakład 2500 egzemplarzy

Skład: Kontur-NET, Sośnicowice, tel. 0-604-458-351, druk: EPIGRAF, GLIWICE tel. 279-08-56, wydawca: GMINA PYSKOWICE

# Stawiamy na rehabilitację!!!

Zawwyczaj początek nowego roku staje się dobrym momentem na podsumowanie sukcesów i porażek, chwil dobrych i złych, ale przede wszystkim osiągnięć zmierzających do ulepszenia działalności Miejskiego Żłobka Integrycyjnego. I tym właśnie pragniemy na łamach naszej lokalnej gazety podzielić się dzisiaj z państwem. Miniony rok był owocny w szereg innowacji w wyglądzie i funkcjonowaniu placówki. W czasie wakacyjnym wprowadziliśmy nową formę wspomagania rozwoju psychofizycznego dzieci - hipoterapię. Dzieci wyjeżdżały do niewielkiej stadniny znajdującej się w Łabędach, gdzie nie tylko poddane były rehabilitacji na grzbiecie konia, ale także miło spędzały czas na świeżym powietrzu, z dala od miejskiego zgiełku. Hipoterapia na okres zimowy została zawieszona, ale powróci z nadejściem ciepłych dni. Dzięki naszym stałym sponsorom panu I. Klimaszewskiemu z firmy Irmak oraz państwu M.Z. Awramienko, którzy rokrocznie przekazują nam datki składane przez pacjentów przychodni Remedium, mogliśmy pozwolić sobie na zmiany w wyglądzie sali, w której bawią się i uczą dzieci specjalnej troski. Zakupiliśmy piękne, kolorowe mebelki, dostosowane do potrzeb naszych dzieci. Zainwestowaliśmy także w wyposażenie rehabilitacyjne związane z hydroterapią i fizykoterapią. Dzięki upustowi, jaki

uzyskaliśmy od firmy Osmosis z Gliwic, mogliśmy pozwolić sobie na zakup wanny do kąpieli perełkowych kończyn górnych i dolnych. "Nasza placówka ukierunkowana jest na rehabilitację dzieci niepełnosprawnych ruchowo" - mówi kierownik żłobka mgr Dorota Kmiecik. "Nie oznacza to jednak, że pozostałe formy stymulacji są przez nas zaniechane. Pod naszą opieką mamy dzieci z różnym stopniem upośledzenia umysłowego i różnymi schorzeniami fizycznymi. Wszystkie dzieci korzystają z form terapii pedagogicznej i zabiegów rehabilitacyjnych. Staramy się także jak najwcześniej odnaleźć wszelkie nieprawidłowości w rozwoju dzieci zdrowych, uczęszczających do na-

szego żłobka i korygować je za pomocą ćwiczeń i zabiegów prowadzonych przez naszych rehabilitantów. Mamy nadzieję kontynuować współpracę z ośrodkami medycznymi, aby od najwcześniejszych miesięcy stosować tzw. wczesną interwencję. W roku 2005 będziemy obchodzić jubileusz 50-lecia istnienia żłobka. Myślę że będzie to dobry okres na oficjalne podziękowania, których uzbierało się przez te lata niemało." Nasza placówka aktywnie współpracuje z pyskowickimi przedszkolami nr 2 oraz 4, które to cyklicznie odwiedzają nasze dzieci z pięknie przygotowanymi przedstawieniami. Nie można zapomnieć także o współpracy z Zespołem Szkół nr 2, którego to mali arty-



ści odwiedzają nas z jasełkami. Nasz oddział rehabilitacyjny funkcjonuje nie tylko dzięki wykwalifikowanemu personelowi. Wraz z dziećmi i ich rodzicami tworzymy zgrany, wspierający się zespół. Wszystkie wpłaty, nawet te najdrobniejsze, wykorzystywane są na potrzeby naszych podopiecznych. Pamiętamy i jednocześnie dziękujemy naszym przyjaznym osobom - m.in. panom J. Magierze i Z. Bregule oraz firmie Irplast, dzięki którym na naszym koncie pojawiły się dodatkowe środki finansowe. Pełni nowych pomysłów zamierzamy wciąż poszerzać naszą ofertę dla dzieci specjalnej troski i zapraszamy wszystkie mamy z pociechami do zapoznania się z naszymi możliwościami pomocy terapeutycznej - rehabilitacyjnej. Do rychłego zobaczenia!

**AGNIESZKA SKUBAŁA**  
PEDAGOG SPECJALNY



## PARĘ ZDAŃ O NAS

# ZESPÓŁ TAŃCA NOWOCZESNEGO PARADOX



Zespół pod nazwą "PARADOX" istnieje od 4 lat. Swoje konto sukcesów powiększają z roku na rok podbijając sceny w całej Polsce. Zespół podzielony jest na 4 grupy wiekowe i w sumie liczy 55 osób, od 7 do 17 lat.

I grupa - PARADOX I groma-

dzi ludzi w wieku od 7 do 11 lat i jest to grupa początkująca

II grupa - PARADOX I to dzieci które tańczą w zespole co najmniej rok, w wieku od 7 do 11 lat

III grupa - PARADOX II skupia młodzież w wieku 12 - 14 lat

IV grupa - PARADOX to najstarsza grupa pod względem wieku jak i zaawansowania tanecznego. Do tej grupy uczęszczają dziewczyny w wieku 14 - 18 lat.

Każda z grup ćwiczy dwa razy w tygodniu i pod okiem instruktora pracuje wytrwale nad techniką oraz choreografią. Prezentuje się w kategorii jazzowej, disco oraz hip-hop. Zespoły

można oglądać na pyskowickiej scenie podczas festynów i imprez plenerowych na które serdecznie zapraszamy.

Od września zapraszamy do nas, przyjdź, zobacz i baw się razem z nami. To naprawdę świetna przygoda.

**AGATA SITAREK**  
INSTRUKTOR ZESPOŁU PARADOX II



Harmonogram pracy Miejskiego Ośrodka Kultury  
w Pyskowicach  
**MARZEC 2005**

Data	Godz.	Rodzaj imprezy
03.03. (czwartek)	9.00	<b>Powiatowy Konkurs Ortograficzny</b> organizowany przez Szkołę Podstawową Nr 6
04.03 (piątek)	10.15	<b>Koncert umuzykalniający</b> pt. „Barwy brzmienia – instrumenty dęte blaszane” dla uczniów Zespołu Szkół Specjalnych i Miejskiego Złobka Integracyjnego
09.03 (środa)	10.00	<b>Międzyszkolny Konkurs Matematyczny</b> organizowany przez Szkołę Podstawową nr 4
11.03 (piątek)	12.00	<b>Mała Akademia Jazzu</b> <i>Goście specjalni: wokalistka Aleksandra Nowak oraz pianista Janusz Leśniewski</i> dla uczniów Zespołu Szkół im. Marii Konopnickiej
12.03 (sobota)	18.00	<b>RECITAL JANUSZA RADKA „SERWUS MADONNA”</b>
21.03 (poniedziałek)	12.00	<b>Dzień Europejski</b> organizowany przez Gimnazjum Nr 1

## "Od Amora do potwora, czyli co trzeba wiedzieć o miłości"

Takie hasło towarzyszyło tegorocznym walentynkom organizowanym w Miejskim Ośrodku Kultury. Skąd się wzięło? Może z życia? A może ze złośliwego w swej naturze umysłu starej panny lub, jak kto woli - kobiety zdrowo podchodzącej do świata? Zainteresowanie, z jakim spotkał się ten spektakl było jednak najlepszym chyba dowodem na to, że takie postrzeganie miłości nie jest ani nieuzasadnione, ani jednostkowe. MOK dosłownie pękał w szwach, a donoszone na bieżąco krzeselka nie zaspokoły potrzeb wszystkich tych, którzy chcieli zobaczyć spektakl kabaretowy, przygotowany przez Teatr Młodzieżowy "Carpe diem" i sekcję wokalną. Dlaczego?

Tegoroczny spektakl nie był pierwszym przedsięwzięciem teatru. Sekcja wokalna także słynie w mieście, ba - o niej słyszała już cała Polska, dzięki sukcesom Magdy Diaków i jej instruktora, Adama Wójcika. Można się więc było spodziewać, że kabaret przygotowany przez obie grupy: teatralną i wokalną przyciągnie wielu widzów i tak się też stało. Był zastępcą Burmistrza Miasta Wiesław Leszczyński, radna Teresa Gorczyca, ks. Bogdan Benedik, byli wszyscy ci, którzy chcieli posłuchać o miłości. Scena tonąca w różowych serduszkach, nastrojowe, błękitne światło, delikatny, romantyczny półmrok wręcz dopraszały się tklivych wyznań i pięknych scen miłosnych. A tymczasem cały spektakl był swoistą polemiką z Walentynkowym Świętem Miłości. Amor - pognieciony osobnik, posługujący się słownikiem, delikatnie mówiąc, potocznym, wypowiedzi dzieci przedszkolnych, którym ślub

kojarzy się z "ostatnim szczęśliwym dniem w życiu małżonków" czy "żona na skraju urody" posiadająca "na stanie" gapowatego "codziennego męża" - wszyscy oni śmieszyli publiczność do łez. Jeśli dodamy do tego królewicza Fredka "ugniatającego warzywko", czyli leżącego na ziarnku grochu albo obraz współczesnej rodziny polskiej z ojcem nieczynnym zawodowo, matką wciąż poprawiającą swój image, zrozumiemy, dlaczego owacje po spektaklu były takie gromkie. Może wielu z nas zobaczyło w bohaterach samych siebie? A może efekt ten spotęgowały przygotowane przez studio wokalne piosenki? Bo było kogo i czego posłuchać. Młodzi wykonawcy wyśpiewywali pochwałę miłości romantycznej, młodzieńczej, ale też tej, która każe przebaczać i zebrać o odrobinę ciepła, śpiewali z mocą o tym, że kiedyś, gdy zmądrzejemy, kiedy miłość nas rozświetli, zrozumiemy, że do tej pory żyliśmy tylko namiastkami. Narrator spektaklu, posługujący się tonem ironicznie - cynicznym, na koniec pokłonił się przed miłością. Oddał jej hołd wszyscy wykonawcy, wszyscy widzowie, wszyscy ci, którzy jeszcze mają serca i lubią w nie patrzeć. Młodzi pyskowiczanie pokazali, że o miłości można mówić z przymrużeniem oka. Można. A ona i tak postawi na swoim. I tak zwycięży.

Odnieśliśmy sukces. To było i widać, i słychać. Ale kiedy umilkły brawa, powróciło pytanie: kiedy nadejdzie czas, że walentynki będą trwały cały rok, a nie tylko jeden dzień? Kiedy zamieszka w nas miłość..?

**AGNIESZKA NALEPKA**  
INSTRUKTOR TEATRALNY MOK

## "Ludzie tak nie śpiewają!"

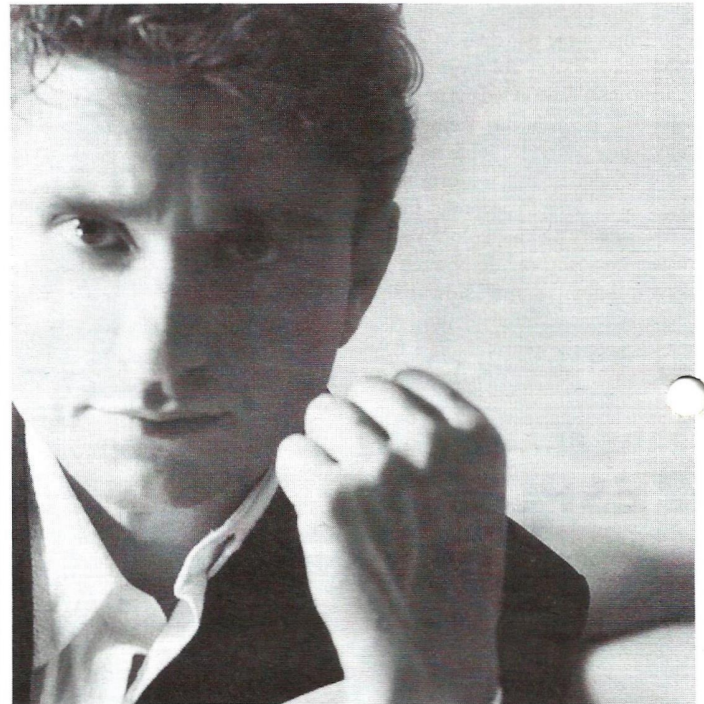
- powiedział ktoś o Januszu Radku. Tak śpiewa tylko on, bo nikt inny nie potrafi oddać głosem takiego bogactwa dźwięków, nastrojów, uczuć. Artysta uhonorowany Grand Prix, nagrodą dziennikarzy oraz nagrodą publiczności na 24. Przeglądzie Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu w 2003 roku; nagrodzony na 40 - tym KFPP w Opolu przez dziennikarzy za wykonanie utworu Dziwny jest ten świat. Zdobywca "Złotej Maski" za rolę Judasza w rock operze "Jesus Christ Superstar". Piosenkarz wspierający akcję "Pokonamy fale", obecnie nominowany do Fryderyków 2005 w kategorii "wokalista roku" i "album z piosenką poetycką". I wymieniać można by jeszcze długo, długo, długo. Ale czego by się o Radku nie powiedziało, to wciąż za mało.

Warto zatem sprawdzić, co kryje w sobie ten niepozorny człowiek. Warto posłuchać, jak w jego ustach zabrzmi: "Czy pamiętasz, jak z tobą

tańczyłem walca", warto dać się zaczarować ciepłym piosenki "Masz takie oczy zielone", a może i warto wybrać się z nim w podróż do Tomaszowa, tę niedokończoną, tę, w którą każdy prędzej czy później będzie musiał wyruszyć...

Okazja ku temu nadarzy się już niebawem! 12 marca 2005 r. Janusz Radek zaśpiewa w Miejskim Ośrodku Kultury piosenki Ewy Demarczyk i innych artystów "Piwnicy pod Baranami", do których i on sam teraz się zalicza. Sztuka takiego formatu nieczęsto jest tak blisko. Obok jego głosu nie można przejść obojętnie. Nie wierzysz? Sprawdź. Spróbujesz raz i porwie cię ta "Radkomania", jak porwała wielu innych, nieważne, czy wcześniej słuchał rocka czy hip - hopu. Janusz Radek pokaże ci światy, o których nigdy nie śniłeś. Z tego snu nie będziesz chciał się obudzić. Gwarantuję. Ja wciąż śnię...

**AGNIESZKA NALEPKA**



## RECITAL JANUSZA RADKA "SERWUS MADONNA"

12 marca 2005r. godz. 18.00  
Miejski Ośrodek Kultury w Pyskowicach  
Bilety do nabycia w Sekretariacie MOK-u



# PYSKOWICCY SAMORZĄDOWCY WYGRALI

Odpowiadając na zaproszenie Prezydenta Knuruwa, reprezentacja naszego miasta złożona z pracowników samorządowych radnych i zaproszonych gości, 12.02.2005r. z okazji obchodów 700-lecia Knuruwa wzięła udział w "Samorządowym Turnieju Halowej Piłki Nożnej"

Turniej odbył się w hali MO-SiR-u w Knurowie - Szczygłowice. Udział w nim zgłosiło osiem zespołów reprezentujących okoliczne gminy i miasta. Drużyny rozgrywały mecze systemem "Każdy z każdym". Po siedmiu godzinach sportowej rywalizacji okazało się, że najlepszą drużyną zawodów jest

reprezentacja Pyskowic. Drużyna nasza zakończyła turniej z dorobkiem 18 punktów i stosunkiem bramek 19 do 3, a do sukcesu zespołu wydatnie przyczynili się najlepszy bramkarz zawodów - Marek Szwała - oraz król strzelców - Krzysztof Stasiak (wyróżnienie indywidualne). Celem imprezy była dobra zabawa w duchu "fair play" oraz integracja środowiska pracowników samorządowych, poprzez aktywne uprawianie sportu.

Z tego miejsca należy pogratulować wszystkim uczestnikom

wspaniałej formy fizycznej, a organizatorom udanej imprezy!

Wyniki reprezentacji Urzędu Miejskiego Pyskowice:

UM Gliwice - UM Pyskowice 1:0  
UG Gierałtowiec - UM Pyskowice 0:3  
Starostwo Powiatowe - UM Pyskowice 0:4

RIO Katowice - UM Pyskowice 0:1  
UM Knurów - UM Pyskowice 1:3  
UM Czerwionka- Leszczyny - UM Pyskowice 1:4  
UM Sośnicowice - UM Pyskowice 0:4

**TADEUSZ SZAFRAŃSKI**



Skład drużyny od lewej: Mariusz Kubec, Darek Bryła, Tadeusz Szafrański, Wojciech Szczepański, Paweł Bryła. Kłęczą od lewej: Krzysztof Stasiak, Marek Ziobrowski, Marek Szwała, Henryk Sibiela

## UWAGA ŻEGLARZE!!!!

Od 11 lutego w Miejskim Ośrodku Kultury rozpoczęła swoją działalność sekcja żeglarska. W programie sekcji znalazły się zajęcia teoretyczne, praktyczne, lekcje poglądowe oraz kurs na Patent Żeglarza Śródlądowego.

Zajęcia odbywać się będą w każdy piątek o godzinie 17.00 w Miejskim Ośrodku Kultury. Instrukctorem prowadzącym jest pan Leszek Radzki - prawdziwy wilk morski zarówno polskich jezior jak i naszego Bałtyku.

Szkolenia praktyczne zorganizuje klub żeglarskim GARLAND.

Wszystkich chętnych zapraszamy serdecznie.

**ADAM WÓJCIK**

# To już 15 lat...

W miesiącu lutym Szkoła Języków Obcych "Level" obchodzi swoje 15-te urodziny. Najlepsze życzenia dalszych sukcesów i wszelkiej pomyślności dla dyrekcji i założycieli Państwa Małgorzaty i Mieczysława Kondratowicz składają pracownicy oraz słuchacze Szkoły.

A zaczęło się dokładnie 15 lat temu, kiedy to została otwarta w 1990 roku pierwsza filia w Gliwicach, rok później w Bytomiu, dzisiaj mamy już 12 prężnie funkcjonujących oddziałów na terenie Górnego Śląska i Zagłębia. Co roku mury naszej szkoły opuszcza ponad 2000 słuchaczy. Szkoła posiada Licencje Ministerstwa Edukacji Narodowej, spełniając jego wymagania w zakresie nauczania języków obcych.

Wykwalifikowana i profesjonalna, sprawdzona i godna zaufania kadra pedagogiczna, rzetelna obsługa klienta oraz miła atmosfera sprawiają, że słuchacze bardzo chętnie korzystają z dodatkowych atrakcji jakie proponuje im Szkoła.

W Bogatej ofercie oprócz kur-

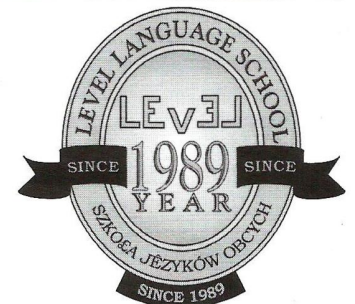
sów z języków: angielskiego, niemieckiego, francuskiego, hiszpańskiego, włoskiego i szwedzkiego (zarówno dla klientów indywidualnych jak i firm) organizujemy dodatkowe atrakcje takie jak: weekendy językowe, Dni Kultury Narodów, seminaria z dziedziny biznesu, polityki i nauki.

Dużym wydarzeniem w Szkole Języków Obcych "Level" jest zorganizowanie po raz drugi Olimpiady z języka angielskiego, a w tym roku, po raz pierwszy, również z języków francuskiego oraz niemieckiego.

Olimpiada językowa adresowana jest do uczniów klas IV-VI Szkoły Podstawowej oraz I-III Gimnazjum, objęta jest patronatem Wydziału Edukacji Urzędu Miejskiego w Bytomiu.

Składa się z III etapów. W grudniu podczas I-ego etapu wzięło udział ponad 3000 osób, do drugiego, który odbędzie się 18.02. i 25.02.2005r zakwalifikowało się 450 osób. Etap III odbędzie się

20.05.2005r. Uroczyste ogłoszenie wyników oraz rozdanie nagród odbędzie się 3.06.2005. Jest o co powalczyć. Główne nagrody dla zwycięzców i finalistów to m.in.: roczne i półroczne kursy z wybranego języka, telefony komórkowe, słowniki, aparaty fotograficzne, dwuosobowe karnety do Multikina i wiele gadżetów. Wszystkim uczestnikom życzymy powodzenia.



Wszystkie osoby, które nie znają jeszcze Szkoły i chciałyby zapoznać się z pełną ofertą, zapraszamy do odwiedzenia naszej strony [http:// www.level.edu.pl /](http://www.level.edu.pl/)

## UWAGA KONKURS!!! "15 nagród na 15-lecie"

Z okazji 15-lecia Szkoły ogłaszamy konkurs plastyczny na zaprojektowanie Flagi lub Koszulki Reklamowej Szkoły. Konkurs skierowany jest do słuchaczy Szkoły Języków Obcych "LEVEL" oraz osób spoza szkoły, bez ograniczeń wiekowych.

Do dnia 31.03.2005 prace należy przesłać lub dostarczyć osobiście na adres szkoły:

Szkoła Języków Obcych "LEVEL"  
Ul. Górne Wały 22, 44-100 Gliwice.  
Tel/fax 775-20-91, 301-40-50.

Na zwycięzców czekają bardzo atrakcyjne nagrody. Szczegóły poznasz na stronie internetowej [http:// www.level.edu.pl /](http://www.level.edu.pl/)

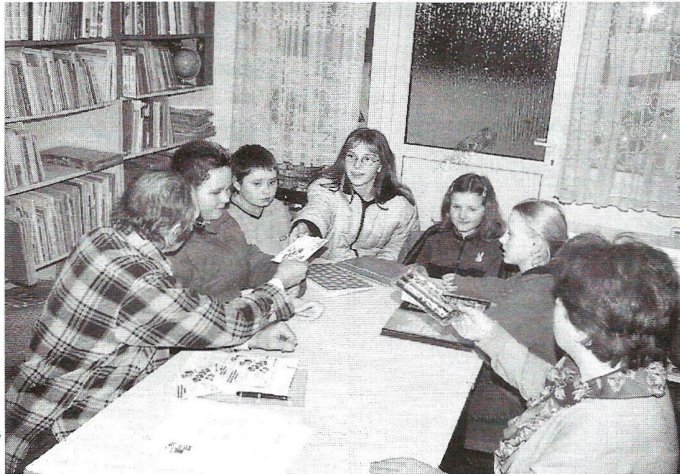
# Ferie zimowe w Bibliotece

Ferie w bibliotece przebiegły pod hasłem "Świat baśni Andersena" w związku z przypadającą w tym roku 200 rocznicą urodzin pisarza.

Biblioteka przygotowała dla dzieci bogaty program. Codziennie odbywały się głośne czytania. Pani I. Abratańska i J. Jaszczak ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Pyskowicach zaprezentowały uczestnikom 19 utworów. Oprócz dzieci szkolnych z tej propozycji Oddziału dla Dzieci skorzystało również Przed-szkole nr 4 w Pyskowicach. Cztero-, pięcio- i sześciolatki wysłuchały na specjalnym spotkaniu bajki o "Żuku i Choince".

Uczestnicy ferii przygotowali stroje na imprezę karnawałową, podczas której wybrano najciekawszą kreację (uczestnicy mieli za zadanie przebrać się za jedną z postaci z baśni Andersena). Towarzyszyły temu liczne konkursy i zabawy przy muzyce.

Amatorzy zagadek zmierzili swe siły w zgaduj-zgaduli literackiej: "Z jakiej baśni pochodzi ten cytat?" oraz w "Wielkiej Grze" z tematu "Hans Christian Andersen i jego twórczość".



ZDJĘCIE: ZYGFRYD SMUDA

Konkurs plastyczny na przedstawienie dowolnej sceny z wybranej baśni pisarza przeprowadzono w trzech kategoriach wiekowych, z zastosowaniem wybranych technik (rysunek, kolaż, wydzieranka, witraż, akwarela). Osoby o zacięciu literackim tworzyły szczęśliwe zakończenie do smutnych baśni Andersena. Powstały nowe wersje "Dziewczynki z zapałkami", "Dzielnego ołowianego żołnierzyka", "Imbryka".

W Filii MBP Nr 1, w ramach ferii z Andersenem, dzieci brały udział w konkursach plastycznych i czytelnictwym. Największe zainteresowanie wzbudził konkurs "Zilustruj cytaty". Zadaniem jego uczestników było wykonać dowolną techniką ilustrację do wybranego fragmentu baśni Andersena. Trudniejszy, bo wymagający większej znajomości baśni, był konkurs "Połącz w pary". Tutaj uczestnicy musieli połączyć poprawnie fragment utworu z jego tytułem oraz

ozdobić w dowolny sposób kartę odpowiedzi.

Ponadto przeprowadzono konkurs "Dekorujemy balony". Przy pomocy papieru kolorowego, flamastrów, serpentyn i konfetti przeobrażano barwne, różnokształtne balony w baśniowe postacie.

W ramach "Młodzieżowych Spotkań Filatelistycznych", prowadzonych z ramienia Koła Filatelistycznego przez Władysława Macowicza, młodzież naszych szkół wzięła udział w 43 Ogólnopolskim Młodzieżowym Konkursie Filatelistycznym "Światowe Dziedzictwo Kultury - UNESCO". Podsumowanie tego konkursu i rozdanie nagród odbyło się w Filii Biblioteki przy współudziale Dyrektora MBP Saby Stróżykiewicz, radnego Zygryda Smudy i prowadzącego konkurs Władysława Macowicza.

W szalonych zabawach na śniegu, na placu przy ul. Traugutta, zorganizowanych przy wydatnej pomocy radnego Zygryda Smudy, dzieci mogły dać upust niespożytej energii, biorąc udział w szeregu konkursach sportowych.

Ferie w obu placówkach zakończono rozdaniem dyplomów i nagród najwytrwalszym uczestnikom.

LIDIA KOZOK, ANNA CEMBOR

# Ferie zimowe z MOK-iem



Tegoroczne ferie zimowe postanowiliśmy zorganizować w oparciu o działalność kulturalno oświatową, stawiając sobie dwa cele: wychowawcze i kulturalne.

Jak co roku, dzieciaki dopisały, pogoda również i program udało się zrealizować w pełni.

Przeprowadziliśmy warsztaty plastyczne, warsztaty modelarskie, nawiązaliśmy współpracę z Miejskim Gminnym Ośrodkiem Kultury

z Toszku, który zorganizował nam wspaniałe przyjęcie na Toszeckim Zamku, gdzie przez cały dzień uczęszczając i bawiąc się na wesoło poznawaliśmy historię miasta.

W rewanżu zaprosiliśmy naszych nowych przyjaciół z Toszka do Pyskowic.

Pochwaliliśmy się naszym Muzeum, Skansenem Kolejnictwa i wspólnie bawiliśmy się na dyskotekę.

W ramach dyskotek, udowodniliśmy, że można bawić się bez używek, a czas spędzony w grupie przyjaciół może pozytywnie wpływać na nasze samopoczucie.

W drugim tygodniu ferii przy-

szedł czas na rywalizację i rozstrzygnięcia konkursów.

Rozdaliśmy wiele nagród, za które serdecznie dziękujemy Państwu Małota (drogeria NATURA), którzy bezinteresownie obdarowali naszych feriiowiczów upominkami.

Na zakończenie zimowych zmagania z MOKiem wybraliśmy się do Ustronia, gdzie przez cały dzień oddawaliśmy się białemu szaleństwu.

Ferie zimowe to tylko dwa tygodnie, które bardzo szybko przechodzą do historii w życiu każdego ucznia. Mamy

jednak nadzieję, że historia, którą wspólnie stworzyliśmy, pozostanie w ich pamięci na dłużej.

Serdeczne podziękowania dla firmy POLMARKUS i piekarni KATARZYŃKA, za łakocie, którymi nas obdarowały.

Dziękujemy POLICJI - za opiekę i obecność podczas naszego zimowego wypoczynku.

ADAM WÓJCİK



# Ferie zimowe dobiegły końca

Tradycyjnie już, o zimowy wypoczynek naszych młodych pyskowiczanki zadbały Rada Miejska i Burmistrz Miasta za pośrednictwem Wydziału Kultury, Sportu i Spraw Społecznych.

Wzorem lat ubiegłych zorganizowano szereg wycieczek jednodniowych do górskich miejscowości: Wisły, Szczyrku, Ustronia i po raz pierwszy do Częstochowy. Wycieczki cieszyły się ogromnym zainteresowaniem dzieci i młodzieży. W trakcie wyjazdów w góry oprócz turystyki pieszej, podczas której podziwiano piękno krajobrazu górskiego zimą - dzieci zjeżdżały na sankach, korzystały z kolejki nowszej, jak również gościły w schroniskach, popijając gorącą czekoladę, herbatę czy posilając się drugim śniadaniem. Na wielu wypadach dzieci przemierzały naprawdę długie trasy po zimowych szlakach. Jednak pomimo zmęczenia wszystkie poradziły sobie bez większych problemów.

Niespodziewaną atrakcją okazała się wycieczka do Częstochowy, gdzie dzieci zapoznały się z ciekawą historią Klasztoru na Jasnej Górze, miały okazję zobaczyć odsłonięcie cudownego obrazu Matki Boskiej, zwiedziły Salę Rycerską i Arsenal. W wolnym czasie dzieci zaopatrzyły się w piękne pamiątki. Wycieczkowicze przyjechali z Częstochowy wyjątkowo zadowoleni. Okazało się, że pierwszą z nich była na Jasnej Górze pierwszy raz w życiu.

W drodze powrotnej wszystkich uczestników częstowano słodyczkami.

Oprócz wycieczek można było skorzystać z wyjazdów na kryte lodowisko do Bytomia. Miasto dofinansowało przejazd i częściowo pokryło bilet wstępu na ślizgawkę oraz wypożyczenie łyżew. Mimo wielu obaw, okazało się, że wszystkie dzieci wspaniale radzą sobie na lodzie i bez zarzutu jeżdżą na łyżwach - chociaż oczywiście nie obezdo się bez kilku upadków.

Zainteresowanie tą formą wypoczynku było ogromne. Listy zapisanych uczestników pękały w szwach. Łącznie w wycieczkach wzięło udział ok. 500 uczestników.

Nadzór i opiekę wychowawczą nad dziećmi w czasie wycieczek i wyjazdów na lodowiska sprawowały panie Grażyna Uryga i Jolanta Mazur - nauczycielki

z Zespołu Szkół oraz niezawodny pan Ryszard Panek, który występował w roli przewodnika po górskich trasach. W tym miejscu należą się im szczególne słowa podziękowania. Ich pomysłowość i operatywność, zapewniła ciekawy program podczas każdej wycieczki oraz profesjonalną opiekę nad grupami młodych turystów.

Dużą atrakcją dla tych, którzy spędzali czas wolny w mieście były zajęcia tenisa stołowego, zorganizowane w Szkole Podstawowej Nr 6. W ostatnim dniu ferii został przeprowadzony - wśród sympatyków tenisa - turniej. Zwycięzców nagrodzono dyplomami Przewodniczącego Rady Miejskiej i Burmistrza Miasta oraz ciekawymi nagrodami. Należy dodać, że tenis stołowy prowadzony był tradycyjnie pod nadzorem instruktora - pana Jana Sopła.

Do udziału w feriach bardzo aktywnie włączyły się niektóre kluby sportowe, czego przykładem były zajęcia w dyscyplinach: wschodnie sztuki walki i samoobrony odbywające się w Gimnazjum Nr 1 oraz w piłce siatkowej w Zespole Szkół, prowadzone przez trenerów klubów: panów Bogusława Matwiejczuka, Bogusława Domagałę i Marka Witka. Spora ilość osób biorących udział w w/w zajęciach świadczy o dużym zainteresowaniu tymi dyscyplinami sportowymi.

Na zakończenie ferii, w dzielnicy południowej naszego miasta, kilku młodych ludzi podjęło się wykonania ślizgawki. Pomysł okazał się bardzo trafiony. Co prawda wiele dni trwały przygotowania, ale udało się! Ślizgawka jest codziennie oblegana przez dzieci i młodzież z tamtej części miasta.

No cóż, wszystko co dobre szybko się kończy i niestety po zimowych wożach należy wracać do szkoły.

Tegoroczne ferie, po raz kolejny udowodniły, jak ogromne jest zapotrzebowanie na tego typu atrakcje. Dzięki tak wielkiej frekwencji dzieci i młodzieży w wyjazdach poza miasto, jak i w zajęciach sportowo-rekreacyjnych, wiemy na pewno, że ferie organizowane przez miasto są potrzebne i należy je kontynuować w następnych latach.

JUSTYNA ZIOBROWSKA



Wczoraj - Pyskowice, dziś - Kotlarnia

# Historia Kopalni Piasku

## Do roku 1945

Początki wykorzystania piasku w kopalni węgla kamiennego sięgają XIX wieku, gdy w ówczesnej kopalni "Paryż" zastosowano piasek do gaszenia pożaru.

Samoczynne zamulanie wyrobisk górniczych piaskiem zwróciło uwagę specjalistów górnictwa, którzy zaczęli wprowadzać piasek do zamulania podziemnych wyrobisk. Proces ten przyspieszyło uregulowanie prawne w formie wydanego w 1900 roku Zarządzenia Rady Górniczego Willingera, zobowiązujące do stosowania tej techniki wypelniania pustych wyrobisk górniczych w kopalniach węgla kamiennego.

Początkowo kopalnie organizowały we własnym zakresie odkrywki piasku i jego transport koleją wąskotorową. Rok 1909 przynosi początek zmian w tym zakresie. Bo w 15 maja 1909 roku otwarta została kolejowa linia piaskowa z ówczesnej kopalni "Królowa Luiza" do odkrywkowej kopalni piasku w Bezechlebiu położonym przy linii kolejowej z Pyskowic do Biskupic.

Obok pola piaskowego urządzono stację do wymiany wagonów, pobudowano dwie hale do przeladu lokomotyw i wagonów. W 1914 roku, obok stacji kolei piaskowej, wybudowano osiedle składające się z trzech budynków, dotąd zamieszkałych.

Pozytywne wyniki zastosowania piasku podsadzkowego w kopalniach spowodowały powstanie kolejnych kopalń piasku w sąsiedztwie Pyskowic-Paczynka Mała i Dzierżno. W 1909 roku powstała spółka górnicza "Altenberg II die Graf Balle-stremsche Bergwerks A.G.", która w 1911 roku przystąpiła do budowy linii kolejowej, do przewozu piasku z Dzierżna Dolnego do Kuźnicy Rudzkiej. Linia ta ze stacją zbiorczą w Pyskowicach została uruchomiona w 1913 roku.

Przy stacji zbudowana została lokomotywnia, a w centralnej części stacji nastawnia. Obok stacji wzniesiono dwa budynki mieszkalne. Jeden o dużej kubaturze dla pracowników kopalni, a drugi znacznie mniejszy dla urzędników.

Niedaleko stacji kolei publicznej w Pyskowicach pobudowano budynek, który był siedzibą Zarządu Kopalni. Wszystkie z wymie-

nionych budynków istnieją do dnia dzisiejszego.

Po podziale Górnego Śląska w 1922 roku tereny eksploatacji piasku i linie kolejowe do jego przewozu pozostały w państwie niemieckim. Dzierżno stało się terenem wieloletniej eksploatacji piasku dla kopalń. Pozostałością po tym są istniejące na tym terenie jeziora.

W 1934 roku rozbudowana została Parowozownia przez dobudowanie drugiej hali. W latach trzydziestych w Dzierżnie pobudowano zakład remontujący tabor kolejowy kopalni.

W 1940 roku w sąsiedztwie Parowozowni pobudowano tartak, stolarnię i magazyn drewna. Kopalnią piasku w Pyskowicach do 1945 roku zarządzał p. Zimmermann, który mieszkał w budynku dyrekcji

## Po roku 1945

Po drugiej wojnie światowej władze polskie przejęły przedsiębiorstwa przemysłowe na rzecz skarbu państwa. Znacjonalizowano również Kopalnię Piasku w Pyskowicach. Różne zakłady związane z eksploatacją piasku w pierwszych latach działały samodzielnie. W Pyskowicach pierwszym dyrektorem Kopalni Piasku był Ewald Trinczek, a w Przechlebiu Konrad Wejchening. Celem właściwego wykorzystania złóż piasku i ich racjonalnego wykorzystania ówczesny Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego już w 1946 roku zaproponował utworzenie samodzielnego przedsiębiorstwa, które zajmowałoby się zarówno wydobyciem, jak też transportem piasku do kopalń. Ministerstwo Górnictwa zrealizowało to zamierzenie powołując z dniem 1 stycznia 1951 roku Przedsiębiorstwo Materiałów Podsadzkowych

Przemysłu Węglowego z siedzibą w Katowicach. Pod zarząd tego przedsiębiorstwa przejęta została również Kopalnia Piasku w Pyskowicach.

Wzrost wydobycia węgla pociągnął za

sobą wzrost zapotrzebowania na piasek podsadzkowy. Dla zaspokojenia tych potrzeb prowadzono prace poszukiwawcze nowych złóż. Po zakończeniu eksploatacji piasku w Dzierżnie, Rzeczycach i Pławniowicach w 1966 roku rozpoczęto eksploatację w Kotlarni na Opolszczyźnie. Zmiana terenu eksploatacji pociągnęła za sobą przeniesienie dyrekcji Kopalni z Pyskowic do Kotlarni.

W Pyskowicach pozostała jeszcze przez pewien czas administracja techniczna. W latach 60-tych wzrosła liczba zatrudnionych w kopalni i wynosiła około 1400 osób, w tym z Pyskowic było 600. Kopalnia poza eksploatacją piasku prowadziła zwałowanie odpadów kopalnianych w Przechlebiu i Smolnicy, a od drugiej połowy lat 70-tych przewoziła węgiel z kopalni do elektrowni Rybnik. Zmiany po 1989 roku zapoczątkowały proces restrukturyzacji Kopalni.

30 kwietnia 1990 roku rozwiązane zostało Przedsiębiorstwo Materiałów Podsadzkowych Przemysłu Węglowego i kopalnia stała się samodzielnym przedsiębiorstwem, a od 1 czerwca 1994 roku jednoosobową spółką skarbu państwa, by we wrześniu tegoż roku wejść do Narodowych Funduszy Inwestycyjnych.

W 2003 roku dokonana została prywatyzacja Kopalni Piasku w Kotlarni przez sprzedaż pakietu większościowego Inwestycyjnej Grupie Budowlano-Surow-

cowej w Katowicach. Skarb Państwa zachował tylko 25% akcji.

Dyrektorem kopalni w okresie tych głębokich przeobrażeń był Mieczysław Paszkowski od 1981 do 2000 roku. Obecnie funkcję Dyrektora Zarządu Kopalni Piasku "Kotlarnia" SA. pełni Krzysztof Kolczyk.

Zamykając ten powojenny rys historyczny Kopalni Piasku w Pyskowicach, a następnie w Kotlarni muszę powiedzieć o inwestycjach socjalnych w Pyskowicach, a należą do nich dwa bloki mieszkalne na Osiedlu przy ulicy Wieczorka i dwa na rogu ulicy Wojska Polskiego i Lompy. Pozostał również po kopalni budynek kina, które działało lat sześćdziesiątych do początku lat siedemdziesiątych. W kolejnych latach budynek został przekazany władzom Pyskowic, a te sprzedały go i zagospodarowały go na hurtownię leków.

Kopalnia w Kotlarni również realizowała inwestycje socjalne. W 1973 roku zbudowano 33 mieszkania na tak zwanym Osiedlu Awaryjnym w Kotlarni i 8 w miejscowości Rudy, powiat raciborski. Po 1975 roku zbudowano kolejne bloki mieszkalne w Kotlarni.

Ten krótki rys historyczny Kopalni Piasku w Pyskowicach, a następnie w Kotlarni dostosowany był do warunków zorganizowanej wystawy. Liczni świadkowie tej stuletniej historii zasługują na szersze opracowanie wiedzy o nich.

WŁADYSŁAW MACOWICZ

